



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VI kadencja
Prezes Rady Ministrów
DSPA-140-36 (4)/11

Warszawa, 18 maja 2011 r.

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Przekazuję przyjęte przez Radę Ministrów **stanowisko** wobec komisyjnego projektu ustawy:

- **o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego (druk nr 3941).**

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

(-) Donald Tusk

**Stanowisko Rządu do komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy
– Prawo o aktach stanu cywilnego (druk nr 3941)**

Komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy – *Prawo o aktach stanu cywilnego* ma na celu umożliwienie sporządzenia „pisemnego zgłoszenia urodzenia dziecka” i „aktu urodzenia” w sytuacji, gdy doszło do martwego urodzenia dziecka, którego ustalenie płci, ciężaru ciała lub długości jest utrudnione albo niemożliwe. Przyjęty w projekcie sposób osiągnięcia zamierzonego celu polega na stworzeniu podstaw prawnych do sporządzenia dokumentacji niezbędnej do pochówku bez wskazywania w jej treści danych niemożliwych do ustalenia. Dopuszcza się nie wpisywanie imienia (imion) oraz płci dziecka w akcie urodzenia, a w pisemnym zgłoszeniu urodzenia dziecka - płci, ciężaru i długości płodu.

Projektowany sposób rozwiązania kwestii pochówku dziecka martwo urodzonego stoi w sprzeczności z zasadami rejestracji stanu cywilnego przez co nie uzyskuje aprobaty Rządu.

Akty stanu cywilnego stanowią swoisty rejestr osobowy, do którego wpisuje się dane dotyczące stanu cywilnego w powiązaniu ze zdarzeniem, w którym dana osoba uczestniczyła. W świetle postanowień art. 3 i 4 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – *Prawo o aktach stanu cywilnego* (t.j. Dz. U. z 2004r. Nr 161, poz. 1688, z późn. zm.), akty stanu cywilnego stwierdzają stan cywilny osoby i stanowią wyłączny dowód zdarzenia w nim stwierdzonego, a ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Taka konstrukcja przepisów nie pozostawia wątpliwości co do spersonalizowanej treści aktu. Każdy z rodzajów aktów – urodzenia, małżeństwa, zgonu – odnosi się bowiem do określonej z imienia i nazwiska osoby uczestniczącej, w określonym z daty i miejsca, zdarzeniu. Rejestracja urodzenia i zgonu w księgach stanu cywilnego oparta jest na dokumentacji wystawionej przez osoby do tego uprawnione, które na mocy odrębnych przepisów są upoważnione do stwierdzenia faktu urodzenia czy zgonu.

Akt urodzenia stwierdzający narodziny poświadcza pochodzenie dziecka od określonych rodziców oraz wskazuje jego imię (imiona), nazwisko i płeć. Podstawowym dokumentem uprawniającym kierownika urzędu stanu cywilnego do sporządzenia aktu urodzenia jest „pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka” wystawione przez zakład opieki zdrowotnej, który jest właściwy do potwierdzenia urodzenia i określenia informacji medycznych. Dla pełności mocy dowodowej aktu urodzenia niezbędne jest aby zawierał wszystkie elementy enumeratywnie wymienione w art. 40 ust. 2 ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*. Jedną z istotniejszych danych zamieszczanych w akcie jest płeć dziecka, warunkująca w konsekwencji, nadanie imienia i właściwą formę nazwiska. Jej brak skutkuje niemożnością sporządzenia, w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami rejestracji stanu cywilnego, aktu urodzenia.

W świetle powyższego, obowiązek każdorazowego sporządzenia aktu urodzenia – również w sytuacji, gdy zgon nastąpił w początkowych tygodniach ciąży i nie jest możliwe ustalenie płci – implikowałby szereg wątpliwości związanych z ustaleniem danych dziecka (imienia, nazwiska, płci). Co prawda projektodawca proponuje pominąć wpisywanie płci i

imienia dziecka do aktu, niemniej pozostaje nierozstrzygnięta kwestia nazwiska, co w kontekście fleksyjności polskich nazwisk, w przypadku braku wskazanej płci, stanowiłoby zasadniczą przeszkodę w ustaleniu jego formy.

Akceptacja zaproponowanego w projekcie rozwiązania spowodowałaby pozostawienie, w gestii kierownika urzędu stanu cywilnego, wyboru formy nazwiska, co de facto oznaczałoby ustalanie, w sposób pośredni, przez urzędnika stanu cywilnego płci dziecka, do czego jest uprawniony jedynie lekarz. Kluczową kwestią byłoby przekroczenie kompetencji przez kierownika urzędu stanu cywilnego, co umożliwiłoby również w prosty sposób podważenie prawidłowości zapisów widniejących w takim akcie.

Uwzględniając z kolei fakt, że ustalenie płci jest zawsze możliwe, a jest to wyłącznie kwestia przeprowadzenia odpowiednich badań, brak dookreślenia zapisu proponowanego projektu, stanowiącego, że dane dotyczące płci wpisuje się o ile jest to możliwe, wprowadza wątpliwości interpretacyjne. Problem ten dotyka bowiem dwojakiego rodzaju badań: przyjętych za powszechnie obowiązujące oraz specjalistycznych badań genetycznych, stosowanych w przypadkach wczesnego okresu ciąży. Brak precyzyjnego dookreślenia wprowadza wątpliwości zarówno co do rodzaju badań, jak i podmiotów zobowiązanych do ponoszenia kosztów badań specjalistycznych (rodziców dziecka lub zakładów opieki zdrowotnej).

Wobec powyższego, rozwiązanie proponowane w komisyjnym projekcie ustawy będzie powodowało nie oszacowane w tym projekcie skutki finansowe dla sektora finansów publicznych. Pierwsze z nich dotyczyć będą przede wszystkim Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, którym dysponuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych i wiązać się będą m.in. z dodatkową wypłatą zasiłków macierzyńskich i zasiłków pogrzebowych czy kosztów związanych z urlopem macierzyńskim. Obecnie Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, z uwagi na niedobór środków finansowych, wymaga znacznych dotacji z budżetu państwa. W ustawie budżetowej na rok 2011 wysokość tej dotacji została zaplanowana w kwocie 37,1 mld zł. Wzrost wydatków wynikający z komisyjnego projektu ustawy może wpłynąć na dalsze pogłębianie niedoboru FUS, który wymagać będzie sfinansowania dodatkową dotacją z budżetu państwa lub kredytami bankowymi. Inne koszty finansowe związane z niniejszym projektem, o czym wspomniano powyżej, mogą wynikać z ewentualnej konieczności pokrywania przez zakłady opieki zdrowotnej badań specjalistycznych, umożliwiających medyczne określenie płci dziecka w przypadkach wczesnego okresu ciąży, w sytuacji gdy badania powszechne okażą się niewystarczające.

Rząd - co do zasady - pozytywnie ocenia zamiar uregulowania kwestii pochówku dzieci martwo urodzonych wobec niespójności obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa (art. 11 ust. 5 ustawy z dnia 31 stycznia 1959r. *o cmentarzach i chowaniu zmarłych* i rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001r. *w sprawie wzoru karty zgonu oraz sposobu jej wypełniania*).

Niemniej jednak, sposób dokonania tych zmian proponowany w niniejszym projekcie nie zasługuje na aprobatę, zarówno z punktu widzenia rejestracji stanu cywilnego, jeżeli akty nie będą zawierały podstawowych danych określających stan cywilny osoby, jak i skutków finansowych dla sektora finansów publicznych związanych z jego wprowadzeniem.